

**Anna Banasiak**

*Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie*

## **Psychospołeczny wymiar jakości życia rodzin dzieci z autyzmem**

### **Wprowadzenie**

W długiej historii nieporozumień dotyczących patogennej roli rodziców w powstaniu autyzmu u dzieci, znaczące miejsce przypada zarówno L. Kannerowi (1943), który nazwał ich „zimnymi” i „przeintelektualizowanymi”, jak i B. Bettelheimowi i jego książce *Empty Fortress* (Bettelheim, 1967), wskazującemu w niej na anormalność relacji matka – dziecko, która miała powodować autystyczne wycofanie.

Pod koniec lat 60. zaczęły pojawiać się prace weryfikujące tezy zawarte w psychogennych teoriach autyzmu (Bauman i in., 1991: za Randall, Parker, 2001; Rimland 1964: Cantwell, Baker 1984: za Schopler 1984: za Bobkowicz-Lewartowska 2000). Podkreślano znaczenie czynników genetycznych i organicznych w genezie tego zaburzenia. Zgodnie z obecnym stanem wiedzy, pierwotnym źródłem autyzmu są zaburzenia funkcjonowania mózgu w okresie płodowym, niemowlęcym i wczesnym dzieciństwie. Ich przyczyny mogą być rozmaite – genetyczne, metaboliczne, uszkodzenia okołoporodowe i inne. Badania te (por. Pisula, 2000) pozwoliły na odrzucenie poglądu o przyczynianiu się rodziców do choroby dziecka. Niezależnie od tego utrwalone zostało przekonanie o udziale rodziców w etiologii autyzmu. Wykazali to w swoich badaniach E. Pisula i J. Rola (1998), którzy stwierdzili, że blisko 40% nauczycieli szkół specjalnych jest przekonanych, że jedną z przyczyn autyzmu u dzieci jest brak ciepła i miłości rodziców.

A.M. Donnellan i P.L. Mirenda (1999) uważają, że nadal zdarza się obwinianie rodziców, pomimo empirycznych dowodów świadczących przeciwko tezom zakładającym ich patogenny wpływ. Zwracają uwagę na to, że w niektórych częściach USA i Kanady autyzm jest nadal klasyfikowany dla celów szkolnictwa jako zaburzenie emocjonalne. Takie określenie rodzi przekonanie, że zaburzenie to jest wynikiem działania raczej czynników środowiskowych niż organicznych.

## Stres rodzicielski u osób wychowujących dzieci z autyzmem

W wielu pracach pochodzących zwłaszcza z lat 80. i 90. poprzedniego stulecia, nastąpiło odwrócenie perspektywy: to rodziców traktowano jak ofiary niepełnosprawności dziecka, wskazując na ogromnie stresujący wpływ autyzmu na ich życie (Fisman i in., 1991: za Sekułowicz, 1994; Peeters, 1996; Pisula, 1991, 1993, 1998; Wolf i in., 1989). Zaczęto analizować sytuację rodziców dzieci z zaburzeniami rozwoju w kontekście doświadczanego przez nich stresu (*parenting stress*). Choć określenie to jest często spotykane w opracowaniach (np.: Skórczyńska, 2006), nikt nie podaje jego specyficznej definicji. Najczęściej przyjmuje się, iż specyfika tego stresu polega na szczególnym charakterze, odrębności wymagań stawianych rodzicom uczestniczącym w sytuacji wychowywania dziecka (Abidin, 1990; za Pisula, 1993). Wymagania te pociągają za sobą zmiany, zarówno w funkcjonowaniu społecznym, jak i emocjonalnym rodziców.

Badacze podkreślają, że fakt posiadania dziecka o zaburzonem rozwoju ma znaczący wpływ na funkcjonowanie rodziny (Fisman i in., 1991; Kirkhan i in., 1986: za Sekułowicz, 1994; Person i Chan, 1993: za Sekułowicz, 1994). Wiąże się to z wieloma czynnikami obciążającymi rodzinę w sytuacji, gdy choroba ma charakter przewlekły. Istnieje wówczas konieczność poświęcenia dziecku znacznej ilości czasu, siły, jak i energii. Rodzice doświadczają poczucia osamotnienia, izolacji społecznej oraz odrzucenia. Z badań wynika, że połowa rodzin ma poważne trudności w kontaktach z przyjaciółmi i sąsiadami (Peeters, 1996). Są one rzadziej zapraszane i same rzadziej przyjmują gości. Szczególnym obciążeniem jest dla nich stres wynikający z braku dobrego kontaktu i prawidłowych więzi z dzieckiem. Silnym stresorem jest też poczucie osamotnienia, niepewności i braku jasności, gdzie i jakiej pomocy szukać, a także jak postępować z dzieckiem i jakich zaburzeń w jego rozwoju oczekiwać. Towarzyszy temu poczucie winy wobec dziecka, obniżenie poczucia kompetencji rodzicielskich oraz poczucia własnej skuteczności (Dunn, Burbine, Bowers i Dunn, 2001; Gałkowski, 1980; Grodzka, 1988; Marcysiak, 1999; Weiss, 2002; Wroniszewski, 1993).

Zaburzenie rozwoju dziecka pociąga za sobą zmiany ustalonych planów i celów zawodowych rodziców, co prowadzić może często do frustracji i depresji. Ponadto choroba dziecka znacząco wpływa na – sytuację materialną (por. Firkowska-Mankiewicz, 1999), społeczną (por. Grodzka, 2000), zdrowie fizyczne oraz psychiczne jej pozostałych członków rodziny (por. DeMyer i Goldberg, 1983).

Problem funkcjonowania rodziny dziecka z autyzmem można oceniać z perspektywy relacji zachodzących wewnątrz rodziny (wg Sekułowicz, 1994).

I tak: **relacje, rodzice – dziecko z autyzmem.**

Według wielu badaczy, ujemny wpływ na relacje zachodzące pomiędzy poszczególnymi członkami rodziny mają następujące zmienne: głębokość stopnia zaburzenia rozwoju dzieci z autyzmem, małe umiejętności komunikowania się, nadpobudliwość, agresja wobec innych, autoagresja, bezcelowe chodzenie lub krzyczenie oraz niszczenie przedmiotów. Za szczególnie stresogenny czynnik dla ojca uznano niezdolność dzieci do komunikowania się. Badacze akcentują również wpływ wieku dziecka na stres doświadczany przez jego rodziców. Najczęściej podzielana jest opinia, że rodzice starszych dzie-

ci autystycznych doświadczają większego stresu. Jedną z przyczyn może być to, że niektóre z tych dzieci przejawiają wysoki poziom fizycznej agresji, kierowanej przeciwko sobie, innym osobom lub przedmiotom. Szacuje się, że nasilenie agresji i samouszkodzenia wzrasta w okresie adolescencji u około 50% osób z autyzmem (Gillberg, 1984; za Pisula, 2005). Zachowania takie stają się oczywiście tym trudniejsze dla opiekunów, im silniejsze fizycznie jest dziecko.

Czynniki powodujące stres u rodziców to przede wszystkim: ciągły brak czasu, wynikający z nieprzerwanej opieki nad potomkiem, pomoc w codziennych, czasem najprostszych czynnościach, problemy z zapewnieniem dziecku odpowiedniej edukacji uwzględniającej jego możliwości psychospołeczne i zdrowotne oraz czynniki, które bezpośrednio są związane z rozwojem fizycznym i seksualnym dziecka. Jednak największy stres wywołuje lęk o przyszłość dziecka, jak sobie poradzi w życiu dorosłym czy po śmierci rodziców.

Nie ma jasności co do wpływu płci niepełnosprawnego dziecka na funkcjonowanie rodziny, jakkolwiek M. Bristol (Konstantareas i in., 1991; za Sekułowicz, 1994) opisała niższy poziom integracji w rodzinach z dzieckiem autystycznym płci męskiej.

#### **Relacje, rodzice – zdrowe rodzeństwo – dziecko z autyzmem.**

Obecność w rodzinie dziecka z autyzmem wpływa nie tylko na jego rodziców, ale także na jego rodzeństwo. Jednak w porównaniu ze znaczną liczbą prac poświęconych stresowi rodzicielskiemu, badań dotyczących rodzeństwa dzieci z autyzmem jest niewiele, a wyniki tych badań często są rozbieżne.

Niektóre wskazują na negatywny wpływ autyzmu u dziecka na rodzeństwo, wyrażający się: zwiększonym poziomem stresu, negatywną samooceną, problemami somatycznymi i problemami z zachowaniem (Kruk, 1996; Tew i Laurence, 1973; Tew i in., 1974; Tritt i Essess, 1988; Bagenholm i Gillberg, 1991; za Wieczorek, Gałkowski, 2002). Inne z kolei wykazują pozytywny efekt, polegający np. na większej tolerancji, wytrzymałości i odpowiedzialności u rodzeństwa dzieci z autyzmem w porównaniu z rówieśnikami, którzy nie mają niepełnosprawnego rodzeństwa (Kosecka, 1999; por. Pisula, 1993).

Badania przeprowadzone przez N. Gold (1991) sugerują, że osoby posiadające braci z autyzmem częściej niż inne dzieci przejawiały cechy depresji. Z badań również wynika (Rodrigue i in., 1992; za Randall, Parker, 2001), że starsze rodzeństwo dzieci z autyzmem przejawia większe uzewnętrzniane i nieuzewnętrzniane problemy z zachowaniem. Wniosek taki jest logiczny, bowiem im dłużej dziecko jest narażone na kontakt ze swoim autystycznym bratem czy siostrą, tym bardziej prawdopodobne jest, że pojawią się u niego problemy natury psychologicznej. Jak stwierdzili McHale i in. (1984; za Randall, Parker, 2001), im dziecko jest starsze, tym więcej spada na nie obowiązków domowych i związanych z opieką nad niepełnosprawnym rodzeństwem, a to powoduje kumulowanie się czynników stresogennych.

E. Pisula (1993) przytacza badania, których wyniki wskazują, że starsze dziewczynki mające niepełnosprawne rodzeństwo doświadczają silniejszego stresu psychologicznego z tego powodu niż chłopcy. Możliwe, że jest to związane z większym obciążeniem dziewcząt opieką nad chorym dzieckiem. Młodsze rodzeństwo dzieci z autyzmem szczególnie zaniepokojone jest możliwością zarażenia się kalectwem (Wyczesany i in.,

2001), natomiast starsze rodzeństwo obawia się, że choroba ich brata czy siostry jest dziedziczna i w przyszłości może wystąpić u ich dzieci (McHale i in., 1984; za Wieczorek, Gałkowski, 2002).

Większość dzieci posiadających rodzeństwo z autyzmem radzi sobie dobrze w zaistniałej sytuacji. Badania dowodzą, że rodzeństwo dzieci z zaburzeniami rozwoju nie ma większych problemów psychologicznych czy wychowawczych w porównaniu z dziećmi, których rodzeństwo jest zdrowe (Gath, 1972; McHale i in., 1984, 1986; za Wieczorek, Gałkowski, 2002). Z badań cytowanych na łamach *Autism Review International* (1991, nr 3) wynika, iż obecność rodzeństwa autystycznego nie wpływa niekorzystnie na życie dzieci zdrowych w rodzinie; zawieranie przez nie przyjaźni z innymi dziećmi. Ponadto rodzeństwo dzieci autystycznych charakteryzuje się lepszym obrazem własnej osoby niż rodzeństwo dzieci pełnosprawnych (por. Gałkowski 1993; Randall, Parker, 2001; Wyczesany, Ucinyk, 2001).

Z przytoczonych przeze mnie badań, należy wnioskować, że bracia i siostry dzieci z autyzmem niekoniecznie muszą być podatni na wpływy powodujące u nich trudności psychologiczne. Jednak istnieją czynniki, które w połączeniu z faktem posiadania autystycznego rodzeństwa, mogą prowadzić do powstania takich trudności.

**Relacje pomiędzy małżonkami** mogą być zaburzone w wyniku pojawienia się konieczności zmiany dotychczasowego funkcjonowania społecznego i emocjonalnego rodziny. Matka przeważnie jest zmuszona do rezygnacji z pracy zawodowej na rzecz opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem, w wyniku czego nie jest w stanie realizować swoich wcześniejszych planów zawodowych, co w konsekwencji może prowadzić do nieporozumień między małżonkami. Problem ten wyraźnie zaznacza się u małżonków z wyższym wykształceniem (Małkiewicz-Borkowska, i in., 1997). Jednocześnie mąż zmuszony do zabezpieczenia materialnego bytu rodzinie spędza znacznie więcej czasu poza domem. Zdaniem T. Gałkowskiego (1993) to oddalenie od obowiązków domowych może być formą mechanizmu radzenia sobie ze stresem, ale także czynnikiem powodującym nieporozumienia między małżonkami, bowiem kobieta zmęczona codzienną pracą w domu i opieką nad dzieckiem czuje się przeciążona obowiązkami spadającymi na nią, co w konsekwencji może również być przyczyną kryzysu w rodzinie.

Można również przyjąć, że zaburzone relacje między małżonkami są konsekwencją problemu nazwanego „niejasnością sytuacji”. Polega on na trudności pogodzenia się z faktem, iż w rodzinie jest obecne dziecko autystyczne. Taka sytuacja ma najczęściej miejsce, gdy wygląd dziecka nie wskazuje na upośledzenie, natomiast zachowanie nie zawsze jest przewidywalne dla rodziców i otoczenia, a matka wysuwa wniosek, iż przyczyna tkwi w jej nieprawidłowym postępowaniu z dzieckiem (Fishman, Wolf, 1991; za Sekułowicz, 1994).

Publikacje na temat związku między posiadaniem dziecka z zaburzeniami rozwoju a satysfakcją małżeńską, dostarczają sprzecznych danych. Jednym z powodów tego stanu rzeczy z pewnością jest fakt, że wiele prac pisanych jest tylko w oparciu o własne obserwacje autora. I tak, M.S. Akerley (1984) sugeruje, że częstość rozwodów w rodzinach z dzieckiem autystycznym jest niższa niż przeciętnie w USA. Opisała ona rodziny, w których obecność dziecka autystycznego wzmocniła związek małżeński rodziców. Podob-

nie R.L. Koegel i in. (1983; za Pisula, 1998), nie stwierdzili wpływu posiadania dziecka z autyzmem na przystosowanie małżeńskie, porównując rodziców dzieci z autyzmem i prawidłowo się rozwijających.

Jednakże nie wszyscy badacze są tego samego zdania. M.K. DeMyer (1979; za Pisula, 1998) twierdzi, że wychowanie dziecka z autyzmem osłabiło emocjonalne więzi między rodzicami w ponad połowie rodzin, jakie znała, a nad rozwodem zastanawiała się więcej niż jedna czwarta rodziców. Ponadto, mówili oni o niezliczonej ilości codziennych napięć, które były podstawą do kłótni małżeńskich i obniżenia zainteresowania seksualnego, szczególnie u matek. Do podobnych wniosków doszli Fisman i Wolf (1989), którzy badali wpływ obecności dziecka autystycznego na stosunki pomiędzy mężem i żoną, a w szczególności intymność małżeńską. Ze wszystkich trzech grup badawczych (rodzice dzieci autystycznych, rodzice dzieci z zespołem Downa, rodzice dzieci zdrowych) właśnie matki i ojcowie dzieci z autyzmem opisywali swój poziom intymności małżeńskiej jako najniższy.

Interesujące są wyniki badań prowadzonych przez M. Małkiewicz-Borkowską, D. Szumbarńską i I. Namysłowską (1997). Próbowaly one scharakteryzować cechy systemu rodzinnego w percepcji par małżeńskich posiadających dzieci z autyzmem. Wykorzystały Kołowy Model Systemów Małżeńskich i Rodziny Olsen i współpracowników (1985), dzięki któremu można opisać dwa podstawowe wymiary funkcjonowania rodziny – spójność i adaptacyjność. Wyniki badania wskazały na nadmierną spójność rodzin dzieci z autyzmem, powodującą, że znacząco więcej rodzin zaliczono do typu splątanych. Wyjaśnienie tego faktu autorki upatrują w permanentnym stresie, jakiego doświadczają rodzice wychowujący dziecko z autyzmem. Ponadto, poziom spójności rodzin był spostrzegany podobnie przez oboje rodziców, natomiast istniały różnice zwłaszcza w ideale adaptacyjności, jak i spójności pomiędzy matkami a ojcami. Matki oczekiwały od rodziny większej niż ojcowie spójności i adaptacyjności.

Fakt ten może być związany z tradycyjnym podziałem obowiązków, jaki najczęściej obowiązuje w rodzinach z dzieckiem z autyzmem. To znaczy, że matki zajmują się dzieckiem, a ojcowie pracują. To oddalenie ojców od obowiązków domowych, oprócz aspektu ekonomicznego, może być też, jak już wcześniej zaznaczałam, formą mechanizmu radzenia sobie ze stresem, ale także czynnikiem powodującym nieporozumienia między małżonkami.

Z badań również wynika (Pisula, 1998), że ojcowie dzieci z autyzmem spostrzegali ograniczający wpływ dziecka na możliwości realizacji przez poszczególnych członków rodziny własnych potrzeb w zakresie edukacji, aktywności zawodowej, rozwoju osobistego oraz aktywności całej rodziny.

Można przyjąć, że gorsza w tym obszarze sytuacja rodzin z dziećmi autystycznymi wiąże się z koniecznością sprawowania stałej opieki nad dzieckiem z powodu znacznie ograniczonego systemu usług dla nich. W konsekwencji powoduje to zmniejszenie ilości czasu wolnego wspólnie spędzanego przez małżeństwo czy całą rodzinę. Ponadto, postawy ze strony otoczenia społecznego ich niezrozumienie i nietolerancja nietypowych zachowań ich dziecka, przyczynia się do znacznego ograniczenia przez rodziców, kontaktów towarzyskich czy wyjść na imprezy kulturalne.

W kontekście przytoczonych wyżej badań wydaje się oczywiste, iż istnieje wiele zmiennych wpływających na związek między stresem doświadczanym z powodu wychowywania dziecka autystycznego a satysfakcją z małżeństwa. Można do nich zaliczyć na przykład: ciężkość zaburzeń autystycznych, wiek dziecka, dostępność do odpowiednich instytucji niosących specjalistyczną pomoc oraz szeroko rozumiane wsparcie.

Ponadto, powyższe wyniki badań dowodzą zasadności rozpatrywania funkcjonowania rodziny w kategoriach systemu, w którym poszczególne elementy składowe pozostają ze sobą we wzajemnych związkach. Ta prawidłowość oddziałuje bezpośrednio na praktykę terapeutyczną, wymagającą udzielenia równoczesnej pomocy całej rodzinie.

## Bibliografia

- Akerley, M.S. (1984). Developmental changes in families who provide care at home for children with autistic children. [w:] Schopler, E. i Mesibov, G.B. (Red.). *The effects of autism on the family* (s. 85–98). New York: Plenum.
- Bettelheim, B. (1967). *The Empty Fortress; Infantile autism and the birth of self*. London: Collier-Mcmillan.
- Bobkowicz-Lewartowska, L. (2000). *Autyzm dziecięcy zagadnienia diagnozy i terapii*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- DeMyer, M.K. i Goldberg, P. (1983). Family needs of autistic adolescents. [w:] Schopler, E. i Mesibov, G.B. (Red.). *Autism in adolescents and adults* (s. 225–250). New York: Plenum Press.
- Donnellan, A.M. (1999). Uwagi dotyczące współpracy profesjonalistów z rodzicami dzieci z autyzmem i innymi ciężkimi upośledzeniami. *Dziecko Autystyczne*, t. VII, 2, 5–18.
- Dunn, M.E., Burbine, T., Bowers, C.A. i Dunn, S.T. (2001). Moderators of stress in parents of children with autism. *Community Mental Health Journal*, 37, 39–51.
- Firkowska-Mankiewicz, A. (1999). Jakość życia rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym. *Psychologia Wychowawcza*, 2, 134–145.
- Fisman, S.N., Wolf, L.C. (1989). Marital intimacy in parents of exceptional children. *Canadian Journal of Psychiatry*, 34 (6), 519–525.
- Gałkowski, T. (1980). *Usprawnianie dziecka autystycznego w rodzinie*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem.
- Gałkowski, T. (1993). Autyzm w rodzinie. Ujęcie interdyscyplinarne. *Kultura i Edukacja*, 2, 85–102.
- Gold, N., Grossman, H.I., Wolper, M. (1991). Autyzm u dziecka; stres w rodzinie. *Kwartalnik Instytutu Badań nad Autyzmem. Przegląd badań biomedycznych i wychowawczych w dziedzinie autyzmu i pokrewnych zaburzeń*, 3.
- Grodzka, M. (1988). Wpływ interakcji rodzic – dziecko na efekty terapii dzieci autystycznych. *Nowiny Psychologiczne*, 3, 73–77.
- Kanner, L. (1943). Autistic disturbances of affective contact. *Nervous Child*, 2, 217–250.
- Kosecka, A. (1999). Stosunki wewnątrzrodzinne w percepcji rodzeństwa dzieci autystycznych. *Psychologia Wychowawcza*, 1, 41–50.



- Kruk, M. (1996). Relacje między rodzeństwem zdrowym i niepełnosprawnym w rodzinie, *Światło i cienie*, 2.
- Małkiewicz-Borkowska, M., Szumbaraska, D., Namysłowska, I. (1997). Spójność i adaptacyjność rodzin z dzieckiem autystycznym. *Dziecko Autystyczne*, t. V, 2, 5–14.
- Marcysiak, I. (1999). Lęk i obciążenie stresem matek wychowujących dzieci niepełnosprawne. *Psychologia Wychowawcza*, 3, 260–263.
- Peeters, T. (1996). Wpływ autyzmu na życie rodzinne. *Dziecko Autystyczne*, 2, 35–36.
- Pisula, E. (1991). Psychologiczne koszty sprawowania opieki nad dziećmi autystycznymi. *Dziecko autystyczne. XIV Ogólnokrajowy Dzień Rehabilitacji Dziecka, 26 października 1990*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Pisula, E. (1993). Stres rodzicielski związany z wychowaniem dzieci autystycznych i z zespołem Downa. *Psychologia Wychowawcza*, 1, 44–53.
- Pisula, E. (1998). *Psychologiczne problemy rodziców dzieci z zaburzeniami rozwoju*. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Pisula, E., Rola, J. (1998). Wiedza o autyzmie, cz. druga – Nauczyciele. *Dziecko Autystyczne*, 6, 10–15.
- Pisula, E. (2000). *Autyzm u dzieci. Diagnoza, klasyfikacja, etiologia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pisula, E. (2005). Problemy rodziców dorastających i dorosłych osób z autyzmem. [w:] Matczak, I., Pala, A. (Red.). *Edukacja i wspomaganie rozwoju osoby z autyzmem od dzieciństwa do dorosłości* (s. 91–106). Częstochowa: Wydawca Organizatorzy V Forum.
- Randall, P., Parker, J. (2001). *Autyzm. Jak pomóc rodzinie*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Sekułowicz, M. (1994). Niektóre problemy funkcjonowania rodziny dziecka autystycznego. [w:] Dykcik, W. (Red.), *Autyzm kontrowersje i wyzwania* (s. 201–207), Poznań: Wyd. Eruditus.
- Skórczyńska, M. (2006). *Współczesne tendencje we wczesnej interwencji u dzieci zagrożonych niepełnosprawnością lub niepełnosprawnych*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Weiss, M.J. (2002). Hardiness and social support as predictors of stress in mothers of typical children, children with autism, and children with mental retardation. *Autism*, 6 (1), 115–130.
- Wieczorek, K., Gałkowski, T. (2002). Przewycięzanie stresu przez rodzeństwo dzieci z autyzmem. *Dziecko Autystyczne*, t. X, 1, 7–34.
- Wyczesany, J., Ucinyk, A. (2001). Wybrane aspekty funkcjonowania rodzeństwa dzieci autystycznych. [w:] Gałkowski, T., Kossewska, J. (Red.). *Autyzm wyzwaniem naszych czasów* (s. 174–197). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.
- Wolf, L.C., Noh, S., Fisman, S.N. i Speechley, M. (1989). Psychological effects of renting stress on parents of autistic children. *Journal of Autism and Developmental Disorders*, 1, 159–165.
- Wroniszewski, M. (1993). Ocalić siebie. *Światło i cień. Pismo Chrześcijańskiego stowarzyszenia osób niepełnosprawnych, ich rodzin i przyjaciół*, 1–2, 20–21.

## **Streszczenie**

Treść artykułu dotyczy problematyki funkcjonowania rodziny dziecka z autyzmem. Została ona scharakteryzowana w kategoriach stresu rodzicielskiego oraz oceniona z perspektywy relacji zachodzących wewnątrz rodziny.

Autorka dokonując przeglądu dotychczasowych badań, przeprowadziła analizę psychospołecznych determinantów wpływających na jakość życia rodziny dziecka z autyzmem.